

# KALENDARZ POLSKI

## na rok 1901.

Bracia włościanie

Powiatu żywieckiego, bialskiego, chrzanowskiego,  
wadowickiego, myślenickiego i wielickiego!

**głoszycie**

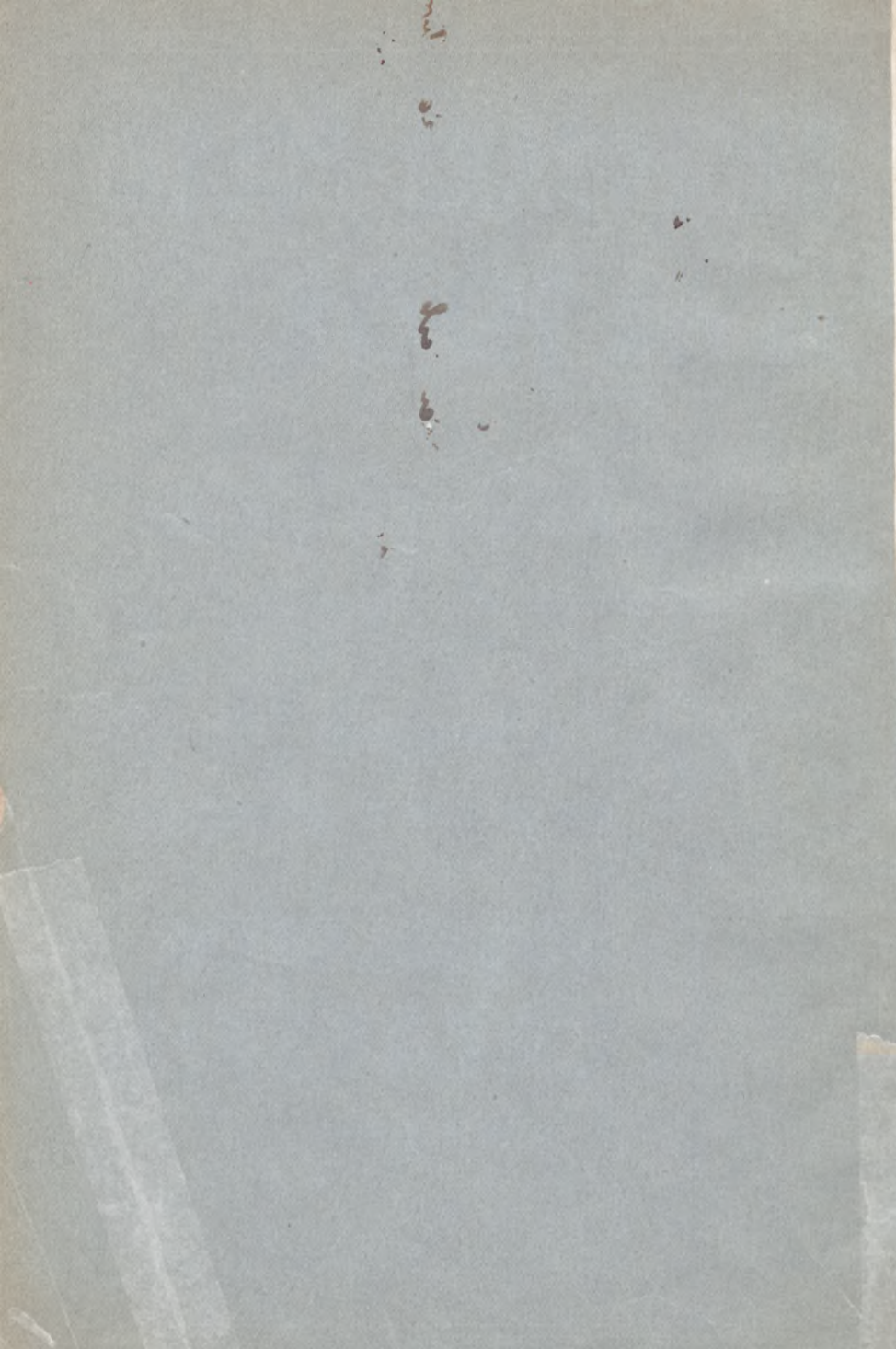
**na posta z 5<sup>tej</sup> kuryi**

za

**STANISŁAWEM  
ŁAZARSKIM**

**z Wadowic.**





# Kalendarz polski

na rok

1901.



Biblioteka Jagiellońska



1002026673

22/XXII 63

W KRAKOWIE,  
W DRUKARNI JÓZEFA ROMANA ŁAKOCIŃSKIEGO.  
1901.

5449  
4 or



# STYCZEŃ ma dni 31. JANWAR. Januarius.

Notatnik domowy.



DNI	ŚWIĘTA RZYMSKIE.	ŚWIĘTA RUSKIE.
1 W.	<b>Nowy Rok.</b> Mieczysława K. p.	19 Wonyfatya mucz.
2 S.	Makarego w. i Martyniana b.	20 Ilnatia jep. mucz.
3 C.	Daniela m. i Genowefy p.	21 Juliani mucz.
4 P.	Tytusa i Eugeniusza bisk. ☉	22 Anastazyja mucz.
5 S.	Emiliana p. i Telesfora m.	23 Muczen. 10 w Kry.

Ew. u. ś. Mat. w r. 2. Oto Mędrcy ze wschodu przybyli do Jerozol.

6 N.	<b>2 po B. N. Trzech Króli</b>	24 <b>N. 4 Adw. Wig. do Rożd</b>
7 P.	Juliana i Lucyana męcz.	25 <b>Roźdest. Chryst.</b>
8 W.	Seweryna i Maksyma b.	26 <b>Sobor Bohorod.</b>
9 S.	Mareyanny panny męcz.	27 <b>Stefana mucz.</b>
10 C.	Wilhelma i Jana Dobrego	28 20 tysiacz. Mucz.
11 P.	Higiniusza b. i Honoraty p.	29 14 tys. ubit. Młodence
12 S.	Arkadyusza i Tacyan p. m. ☾	30 Anysyi mucz.

Ewang. u. ś. Łukasza w r. 2. O Chrystusie w 12 latach.

13 N.	<b>1 po 3 Kr.</b> Gotfryda i Leone.	31 <b>N. 1 po Roź.</b> Melanyi pr.
14 P.	Feliksa męcz. i Hilarego b. w.	1 <b>Janwar. Obrz. Hosp.</b>
15 W.	Pawła pierwszego pustelnika	2 Sylwestra papy Rym.
16 S.	Marcellego pap. wyzn.	3 Malachia proroka
17 C.	Antoniego opata wyzn.	4 Sobor 70 apost.
18 P.	Kat. ś. Piotra w Rz. i Pryski	5 <i>Wig. do Bohojawłen.</i>
19 S.	Ferdynanda w. i Henryka b. m.	6 <b>Bohojawłenye Hosp.</b>

Ewang. u. ś. Jana w r. 2. O godach w Kanie Galilejskiej.

20 N.	<b>2 po 3 Kr. Im. Jez. Fab. i Seb.</b> ☉	7 <b>N. 1 po B.</b> Sobor S. Joan.
21 P.	Agnieszki panny męcz.	8 Heorhia prepod.
22 W.	Wincentego i Anastazego mm.	9 Polyjewkta mucz.
23 S.	Zaślubiny N. Maryi Panny	10 Hryhoria jepiskopa
24 C.	Tymoteusza bisk. męcz.	11 Fteodosya prepod.
25 P.	Nawrócenie św. Pawła	12 Tatyanny mucz.
26 S.	Batyldy, Pauli i Polikarpa ☾	13 Jermyla mucz.

Ewang. u. ś. Mateusza w r. 8. O oczyszczeniu trędowatego.

27 N.	<b>3 po 3 Kr. N. Rodz. z Nazaret.</b>	14 <b>N. 2 po B.</b> SS. Otec w Sy.
28 P.	Waleryusza b. i Karola W.	15 Pawła Ftyweysk.
29 W.	Franciszka Sal. i Sabiniana m.	16 Petra Weryhy
30 S.	Martyny i Hiacynty p. m.	17 Antonya W.
31 C.	Piotra Nolaseo i Ludwiki-Alb.	18 Aftanazyja i Kyryla

## KALENDARZ ŻYDOWSKI.

1 — 10 **Tebeth.** Obłężenie Jeruzalem. 21 — 1 **Schebat.** (r. 5661).

## Lunacye i zmiany możliwe powietrza.

- ☉ Pełnia dnia 4 o godzinie 1 minut 13 rano. Przeważnie śnieżno, potem wzmagające się zimna.
- ☾ Druga kwadra d. 12 o g. 9 m. 38 wiecz. Mgły, pochmurno.
- ☽ Now d. 20 o g. 3 m. 35 popoł. Śniegi, deszcze i zimno.
- ☾ Pierw. kw. d. 26 o g. 10 m. 54 rano. Częściowo pogodnie.

# LUTY ma dni 28. FEWRAŁ. Februarius.

Notatnik domowy.



DNI	ŚWIĘTA RZYMSKIE.	ŚWIĘTA RUSKIE.
1 P.	<i>Wigil.</i> Ignacego b. i Brygidy	19 Makarya prepod.
2 S.	<b>Oczyszczenie N. Maryi Panny</b>	20 Jęntymia Welyk.
Ewang. u ś. Mateusza w r. 20. O robotnikach w winnicy.		
3 N.	<b>4 po 3 Kr. Staroz.</b> Błażeja b. ☉	21 <b>N. 3 po B.</b> Maxyma prep.
4 P.	Weroniki panny i Ansgarego	22 Tymoftea apost.
5 W.	Agaty panny mężcz.	23 Kłymenta jepisk.
6 S.	Doroty panny mężcz.	24 Xeny prep.
7 C.	Romualda opata wyzn.	25 Hryhorya bohosił.
8 P.	Jana z Mathy i Cyryaka m.	26 Xenofonta prepod.
9 S.	Apolonii p., Cyrylla i Sabina b.	27 Joanna Zlatoust.
Ewang. u ś. Łukasza w r. 8. O nasieniu i wielorakiej roli.		
10 N.	<b>5 po 3 Kr. Mięso p.</b> Scholastyki	28 <b>N. 4 po B.</b> Jefrema pr.
11 P.	Objaw. N. Maryi P. w Lurd. ☾	29 Ilnatia jep. muez.
12 W.	Modesta m. i Eulalii p. m.	30 <b>Trech Swiatyteleży</b>
13 S.	Juliana m. i Katarzyny Rykc.	31 Kyra i Joanna muez.
14 C.	Walentego kapłana mężcz.	1 <b>Fewrał.</b> Tryfona m.
15 P.	Faustyna i Jowity mężcz.	2 <b>Strytenie Hospod.</b>
16 S.	Julianny panny mężcz.	3 Symeona bohor.
Ewang. u ś. Łukasza w r. 18. Jezus przepowiada swą mękę.		
17 N.	<b>6 po 3 Kr. Zapustna.</b> Alexego	4 <b>N. 5. Miasop.</b> Isydora p.
18 P.	Symeona i Konstancyi p.	5 Ahafty muez.
19 W.	Konrada wyz. i Mansweta ☉	6 Wukola prepod.
20 S.	<i>Popielec.</i> Leona i Zenobiusza	7 Parfenya prepod.
21 C.	Eleonory panny	8 Fteodora muez.
22 P.	Katedry ś. Piotra w Antiochii	9 Nykyfora muez.
23 S.	Florentego wyzn. i Piotra	10 Charalampia muez.
Ewang. u ś. Mateusza w r. 4. O djabie, który kusił Jezusa.		
24 N.	<b>1 Wstępna.</b> Macieja apostota	11 <b>N. 6 Syrop.</b> Własya jep.
25 P.	Zygryfda bisk. i Wiktora m. ☾	12 <i>Pist Welyki</i> Meletya
26 W.	Aleksandra b. i Nestora b.	13 Martyniana prepod.
27 S.	<i>Such.</i> Anastazyi panny	14 Auxentia prep.
28 C.	Romana opata wyzn.	15 Onysyma apost.

## KALENDARZ ŻYDOWSKI.

20 — 1 Adar.

### Lunacye i zmiany możliwe powietrza.

- ☉ Pełnia dnia 3 o godzinie 4 minut 29 popoł. Zawieje śnieżne, mroźne dni.
- ☾ Druga kwadra dnia 11 o godzinie 7 minut 12 wiecz. Częściowo dni słoneczne, pogodnie ale mroźne.
- ☽ Nowy dnia 19 o godzinie 3 minut 45 rano. Zmiennie, częste opada deszczowe i śnieżne.
- ☾ Pierwsza kwadra dnia 25 o godzinie 7 minut 38 wiecz. Odwilż, wietrzno i deszczowo.

# MARZEC ma dni 31. MART. Martius.

Notatnik domowy.



DNI	ŚWIĘTA RZYMSKIE.	ŚWIĘTA RUSKIE.
1 P.	<i>Such.</i> Albina bisk. i Antoniny	16 Pamfyla mucz.
2 S.	<i>Such.</i> Heleny cesarzowej wd.	17 Fteodora mucz.
Ewang. u ś. Mat. w r. 17. O przemianieniu się Jezusa na górze Tabor.		
3 N.	<b>2 Sucha.</b> Kunegundy cesarz.	18 <b>N. 1 Wstupna.</b> Lwa Papy
4 P.	Kazimierza król. polskiego	19 Archyppa apost.
5 W.	Fryderyka opata wyzn. ☉	20 Lwa episkopa
6 S.	Kolety p. i Marcyana bisk.	21 TymoŃtea prepod.
7 C.	Tomasza z Akwinu wyzn.	22 SS. MM. w Ewhen.
8 P.	Jana Bożego w. i Beaty p.	23 Polykarpa jep. mucz.
9 S.	Franciszki Rzymianki wd.	24 Obr. Hławy Joanna
Ewang. u ś. Łukasza w r. 11. O wyrzucaniu djabłów.		
10 N.	<b>3 Głucha.</b> 40 Meczenników	25 <b>N. 2 Pistu.</b> Tarasia arch.
11 P.	Konstantego Wielkiego	26 Porfyrja archiep.
12 W.	Grzegorza Wielk. Papieża	27 Prokopia archiep.
13 S.	Chrystyna p. m. ☾	28 Wasylija prepod.
14 C.	Matyldy kr. matki Ottona I. ces.	1 <b>Mart.</b> Jewdoki mucz.
15 P.	Klemensa, Izabelli i Leoncy p.	2 Fteodota mucz.
16 S.	Cyryaka dyakona	3 Jewtropia mucz.
Ewang. u ś. Jana w r. 6. O nakarmieniu 5.000 ludzi.		
17 N.	<b>4 Srodop.</b> Gertrudy i Patrycego	4 <b>N. 3 Pistu.</b> Harasyrna p
18 P.	Gabryela ar. Aleksand. i Edw.	5 Konona mucz.
19 W.	<i>Józefa oblub. N. Maryi P.</i>	6 SS. 42 muczen.
20 S.	Enfemii i Teodozyi mm. ☉	7 Wasylija mucz.
21 C.	Benedykta opata	8 Fteofylaka mucz.
22 P.	Katarzyny kr. Szwedzkiej	9 SS. 40 Muczenników
23 S.	<i>Wigil.</i> Wiktoryana i Oktaw.	10 Kondrata mucz.
Ew. u ś. Jana w r. 8. O żydach, którzy chcieli ukamienować Jezusa.		
24 N.	<b>5 Męki Pańskiej.</b> Dyonizego. b.	11 <b>N. 4 Pistu.</b> Sofronia pr.
25 P.	<b>Zwiastowanie N. Maryi Panny</b>	12 Fteofana prepod.
26 W.	Teodora bisk. i Dyzmy	13 Nykyfora patyar.
27 S.	Jana damasc. i Ruperta ☾	14 Wenedykta prep.
28 C.	Jana Kapistr. w. i Syxtusa p.	15 Ahapia mucz.
29 P.	<i>7 Bol. NMP.</i> Eustazego op.	16 Sawyna mucz.
30 S.	Kwiryna m. i Zozyrna b. w.	17 Alexia prepod.
Ewang. u ś. Mateusza w r. 21. O wjeździe Jezusa do Jeruzalem.		
31 N.	<b>6 Kwietnia.</b> Balbiny i Kornelii	18 <b>N. 5 Pistu.</b> Kyryła ar.

## KALENDARZ ŻYDOWSKI.

4 — 13 Post. Estery.	6 — 15 Schuschan-Purim.
5 — 14 Purim.	21 — 1 Nisan.

## Lunacye i zmiany możliwe powietrza.

- ☾ Pełnia dnia 5 o g. 9 m. 4 rano. Cześciowo pogodnie.
- ☾ Druga kw. d. 13 o g. 2 m. 6 popoł. Wietrzno i dżdżysto.
- ☾ Nów d. 20 o g. 1 m. 53 popoł. Pare dni ładnych.
- ☾ Pierw. kw. d. 27 o g. 5 m. 38 rano. Po części chłodno.

# KWIECIEŃ ma dni 30. APRIEŁ. Aprilis.

Notatnik domowy.



DNI	ŚWIĘTA RZYMSKIE.	ŚWIĘTA RUSKIE.
1 P.	Hugona b. w. i Teodory m.	19 Chrysanfta mucz.
2 W.	Franciszka z Pauli wyzn.	20 Prepod. Otec. w Ob. S.
3 S.	Ryszarda biskupa wyzn.	21 Jakowa prep.
4 C.	Wiecz. Pańska. Izydora b. ☉	22 Wasylija jepisk.
5 P.	Wielki. Wincentego Ferer.	23 Nykona prepod.
6 S.	Wielka. Celestyna pap.	24 Zacharyi prepod.

Ewang. u. ś. Marka w r. 16. O Zmartwychwstaniu Jezusa.

7 N.	Wielk. Zmartw. P. Epifanusza	25 N. 6 Pistu. Błahowiszce
8 P.	Wielkanocny. Dyonizego b. w.	26 Sobor Hawryła
9 W.	Maryi Kleofe siostry N. M. P.	27 Matrony mucz.
10 S.	Ezechiela pror. i Makarego b.	28 Ikariona prep.
11 C.	Leona pap. w. i dra kościoła	29 Marka prepod.
12 P.	Juliusza pap. i Damiana ☾	30 Piątek weł. Joanna List.
13 S.	Hermenegilda m. i Idy panny	31 Ipatya jepisk.

Ewang. u. ś. Jana w r. 20. O pokazywaniu się Jezusa Uczniom.

14 N.	1 po W. Przewod. Waleryana m.	1 Aprieł. N. Woskres.
15 P.	Ludwiny i Kasyldy p.	2 Pon. swity. Tyta pr.
16 W.	Lamberta męż.	3 Wt. swity. Nykyty pr.
17 S.	Rudolfa bisk. męż.	4 Josyfa prep.
18 C.	Apoloniusza męż. ☉	5 Pteodula mucz.
19 P.	Jerzego bisk. i Antonii p.	6 Jewtychia jepisk.
20 S.	Agnieszki z Pol. i Teotyina	7 Heorhia prepod.

Ewang. u. św. Jana w r. 10. O Chrystusie dobrym Pasterzu.

21 N.	2 po W. Grobu. Anzelma b. dra	8 N. 1 po W. Irodiona ap.
22 P.	Sotera i Kaja mm.	9 Jewpsychia jepisk.
23 W.	Wojciecha arcyb. i Jerzego	10 Terentia mucz.
24 S.	Fidelisa m. i Bony i Dody pp.	11 Antypy jepisk.
25 C.	Marka ewangelisty ☽	12 Wasylija prepod.
26 P.	NMP. D. Rady. Kleta i Marc.	13 Artemona jepisk.
27 S.	Anastazego pap. i Teofila	14 Martyina papy

Ewang. u. ś. Jana w r. 16. O odejściu Chrystusa do Ojca.

28 N.	3 po W. Op. ś. Józ. Pawła od Kr.	15 N. 2 po W. Arystarcha a.
29 P.	Piotra męczennika	16 Ahapii mucz.
30 W.	Katarzyny Seneńskiej p.	17 Symeona prepod.

## KALENDARZ ŻYDOWSKI.

4 — 15	Święto Paschy.	11 — 22	Koniec Paschy.
5 — 16	Drugie św. Paschy.	30 — 1	Ijar.
10 — 21	Siedmte święto.		

## Lunacye i zmiany możliwe powietrza.

- ☉ Pełnia dnia 4 o godz. 2 minut 20 rano. Przeważnie pochmurno, wietrzno, dżdżysto.
- ☾ Druga kw. d. 12 o g 4 m. 57 rano. Czas brzydkiej.
- ☽ Nów d. 18 o g. 10 m. 37 wieczór. Pogoda zmienna, deszcz.
- ☾ Pierw. kw. d. 25 o g. 5 m. 15 popoł. Kilka dni ładnych.





DNI	ŚWIĘTA RZYMSKIE.	ŚWIĘTA RUSKIE.
1 S.	<i>Filipa i Jakóba apostołów</i>	18 Joanna prepod.
2 C.	Zygmunta m. i Atanazego	19 Joanna prepod.
3 P.	<i>Znalezienie św. Krzyża</i> ☉	20 Fteodora prepod.
4 S.	Floryana m. i Moniki wd.	21 Januaria mucz.
Ewang. u ś. Jana w r. 16. O przyczynie Chrystusowego odejścia.		
5 N.	<b>4 po W.</b> Piusa p. V. i Gotarda	22 <b>N. 3 po W.</b> Fteodora Syk.
6 P.	Jana apost. w oleju męcz.	23 Heorhia mucz.
7 W.	Flawii i Domicelli pp. m.	24 Sawwy mucz.
8 S.	<b>Stanisława biskupa Krak. męcz.</b>	25 Marka Jew
9 C.	Grzegorza z Nazyan.	26 Wasylja mucz.
10 P.	Izydora włościanina	27 Symeona jepisk. m.
11 S.	Beatryksy panny ☾	28 Jasona apost.
Ewang. u ś. Jana w r. 16. O skutkach prośby w Imię Jezusa.		
12 N.	<b>5 po W.</b> † <i>NP. Łask.</i> i Pankrac.	29 <b>N. 4 po W.</b> Dewiat mucz.
13 P.	† Serwacego męcz.	30 Jakowa proroka
14 W.	† Bonifacego męcz.	1 <b>Mai.</b> Jeremii pror.
15 S.	† Zofii i trzech jej córek mu.	2 Aftanasya W.
16 C.	<b>Wniebowst. P.</b> Jana Nepomuc.	3 Tymoftea mucz.
17 P.	Pachalisa w. i Restytuty p.	4 Pełahyi mucz.
18 S.	Feliksa kapuc. i Eryka kr. ☽	5 Iryny mucz.
Ewang. u ś. Jana w r. 15. O przyjściu Pocieszyciela Ducha ś.		
19 N.	<b>6 po W.</b> Piotra Celest. V. pap.	6 <b>N. 5 po W.</b> Jowa Praw.
20 P.	Bernardyna Sen. wyzn.	7 Wspom. Kresta.
21 W.	Heleny królowej	8 Joanna Bohosław.
22 S.	Julii p. m. i Ryty wdowy	9 Pren. M. Nykoł
23 C.	Andrzeja Boboli i Dezyder.	10 <b>Wozn. Hosp.</b> Symona A.
24 P.	Joanny wdowy	11 Mokia mucz.
25 S.	<i>Wigil.</i> Grzeg. i Urbana pap. ☾	12 Jepyfania jepisk.
Ewang. u ś. Jana w r. 14. O zestaniu Ducha ś.		
26 N.	<b>Zest. Ducha Sw.</b> Filipa Ner.	13 <b>N. 6 po W.</b> Hlykeryi m.
27 P.	<b>Świąteczny.</b> Bedy dra kościoła	14 Isydora mucz.
28 W.	Wilhelma i Augustyna Kant.	15 Pachomya Wely.
29 S.	<i>Such.</i> Maryi Magd. de Pazzis	16 Fteodora prep.
30 C.	Feliksa pap. męcz.	17 Andronika apost.
31 P.	<i>Such.</i> Anieli Mer. i Petronelli	18 Fteodora prepod.

### KALENDARZ ŻYDOWSKI.

7 — 18 Święto szkolne.	24 — 6 Zielone święto.
19 — 1 Sivan.	25 — 7 Drugie święto.

### Lunacye i zmiany możliwe powietrza.

- ☉ Pełnia d. 3 o g. 7 m 18 wiecz. Zimna pogoda.
- ☾ Druga kw. d. 11 o g. 3 m. 38 popoł. Często deszcz.
- ☽ Now d. 18 o g. 6 m. 37 rano. *Niewidzialne całkowite zaćmienie słońca.* Często upały i burze z deszczem.
- ☾ Pierw. kw. d. 25 o g. 6 m. 39 rano. Kilka dni pogodnych.

# CZERWIEC ma dni 30. IJUN. Junius.

Notatnik domowy.



ŚWIĘTA RZYMSKIE.		ŚWIĘTA RUSKIE.	
1 S.	<i>Such.</i> Nikodema i Jakóba Strz.	19	Patrykia jepisk.
Ewang. u ś. Łukasza w r. 6. O potrzebie ludzkości i litości.			
2 N.	<b>1 po S. SSS. Trójcy.</b> Eugeniusza	20	<b>N. Sosz. S. Ducha.</b> Ftał.
3 P.	Klotyldy król. i Pauli p. ☉	21	<b>SSS. Trójcy.</b> Konstant.
4 W.	Saturniny panny	22	Wasyłya mucz.
5 S.	Floreny p. i Bonifacego b. m.	23	Michaila pr.
6 C.	<b>Boże Ciało.</b> Norberta opata	24	Symeona prepod.
7 P.	Roberta bisk. i Sabiny	25	Tretye Obritenyie
8 S.	Medarda bisk. wyzn.	26	Karpa apost.
Ewang. u ś. Łukasza w r. 14. O wezwaniu na wielką wiczerzę.			
9 N.	<b>2 po Sw.</b> Felicyana męż. ☉	27	<b>N. 1 po S.</b> Fteraponta j.
10 P.	Małgorzaty król. wdowy	28	Nykyty prepod.
11 W.	Barnaby apostoła	29	Fteodosy mucz.
12 S.	Onufrego wyzn.	30	Isaaka prep.
13 C.	Antoniego z Padwy wyzn.	31	<b>Tyto Chryst.</b> Jermia ap.
14 P.	<i>Serca Jezus.</i> Bazylego W. b.	1	<b>Ijun.</b> Justyna mucz.
15 S.	Wita i Modesta mm.	2	Nykyfora patr.
Ewang. u ś. Łukasza w r. 15. O zgubionej owcy i groszu.			
16 N.	<b>3 po Sw.</b> Justyny i Jolanty ☉	3	<b>N. 2 po S.</b> <i>Post do Pet.</i>
17 P.	Adolfa bisk. i Mareyana m.	4	Mytrofana patryarchy
18 W.	Marka i Marcelliana męż.	5	Doroftea jep. mucz.
19 S.	Gerwazego i Protazego mm.	6	Wyszariona prep.
20 C.	Reginy i Florentyny pp.	7	Fteodora jep.
21 P.	Alojzego Gonzągi wyzn.	8	<i>Sostr. Pre. Boh.</i> Fteod.
22 S.	Paulina b. w. i Konsorecyi	9	Kyrylla archiep.
Ewang. u ś. Łukasza w r. 5. O obfitym Piotra połowie ryb.			
23 N.	<b>4 po Sw. NMP. Nieust. Po.</b> ☉	10	<b>N. 3 po S.</b> Tymoftea j.
24 P.	<i>Narodzenie św. Jana</i>	11	Warfołomea apost.
25 W.	Wilhelma opata i Łucyi	12	Onufrea prepod.
26 S.	Jana i Pawła braci męż.	13	Akityny mucz.
27 C.	Władysława króla w.	14	Jelyssea proroka
28 P.	<i>Wigilia.</i> Leona papieża	15	Amosa proroka
29 S.	<b>Piotra i Pawła apostołów</b>	16	Tychona prepod.
Ewang. u ś. Mateusza w r. 5. O sprawiedliwości i pojednaniu się.			
30 N.	<b>5 po Sw.</b> Emilii i Lucyny mm	17	<b>N. 4 po S.</b> Manuila m.

## KALENDARZ ŻYDOWSKI.

18 — 1 **Thamuz.**

### Lunacye i zmiany możliwe powietrza.

- ☉ Pełnia d. 2 o g. 10 m. 52 rano. Posucha i upały.
- ☾ Druga kwadra dnia 9 o godz. 10 minut 59 wieczór. Przeważnie pogoda, niekiedy deszcz.
- ☽ Now d. 16 o g. 2 m. 32 popoł. Czas zmienny i chłodno.
- ☾ Pierwsza kwadra dnia 23 o godzinie 9 minut 59 wieczór. Niepogoda, burze z gradami.



DNI	ŚWIĘTA RZYMSKIE.	ŚWIĘTA RUSKIE.
1 P.	Teobalda op. w. i Aarona ☉	18 Leontia muzc.
2 W.	<i>Nawiedzenie N. Maryi P.</i>	19 Judy Ftad. apost.
3 S.	Anatolego b. i Awita kapł.	20 Metodia jep.
4 C.	Józefa Kalas. i Ireneusza b.	21 Juljana muzc.
5 P.	Antoniego Maryi Zaccaria w.	22 Jewsewya jep. muzc.
6 S.	Izajasza pror. i Dominiki	23 Ahrypiuy muzc.
Ewang. u ś. Marka w r. 8. O nakarmieniu 4.000 ludzi.		
7 N.	<b>6 po Sw.</b> Janaz D. i Cyryl. i Met	24 <b>N. 5 po S. Rozd. S. Joanna</b>
8 P.	Elżbiety królowej wdowy	25 Fewronyi prepod
9 W.	Weroniki de Julianis ☾	26 Dawyda prepod.
10 S.	Amalii p. i 7 braci męczen.	27 Saupsona prep.
11 C.	Pelagii p., Sabina i Piusa pap.	28 Kyra i Joanna
12 P.	Jana Gwalberta i Epifany	29 <b>Petra i Pawła Apost.</b>
13 S.	Małgorzaty p. i Anakleta p.	30 SS. 12 Apost.
Ewang. u ś. Mateusza w r. 7. O fałszywych prorokach.		
14 N.	<b>7 po Sw.</b> Bonawentury dra	1 <b>Ijuł. N. 6 po S.</b> Kosmy
15 P.	Rozesł. Apost. i Henryka ☉	2 Pol. Ryzy Pr. Boch.
16 W.	<i>NMP. Szkapł.</i> i Rajneldy p.	3 Jakynfa muzc.
17 S.	Aleksego wyzn. i Berty p.	4 Andreia arch.
18 C.	Szymona z Lipnicy i Kamilla	5 Aftanasia Afron.
19 P.	Wincentego a Paulo w.	6 Sysoa prepod.
20 S.	Czesława w. i Hieronima Emil.	7 Ftomy prepod.
Ewang. u ś. Łukasza w r. 16. O niesprawiedliwym szafarzu.		
21 N.	<b>8 po Sw.</b> Daniela pr. i Praksedy	8 <b>N. 7 po S.</b> Prokopya w.
22 P.	Maryi - Magdaleny	9 Pankratya jep. muzc.
23 W.	Apolinarego i Teofila ☾	10 45 Muczen.
24 S.	Krystyny i Franciszka z Sol.	11 Jewfymyi m.
25 C.	<i>Jakóba apost.</i> i Krzysztofa	12 Prokta muzc.
26 P.	<i>Anny Matki N. Maryi P.</i>	13 Hawryła archan.
27 S.	Natalii i Liliozy panien	14 Akyły apost.
Ewang. u ś. Łukasza w r. 19. O zburzeniu Jernuzalem.		
28 N.	<b>9 po Sw.</b> Kunegundy p. Kr. P.	15 <b>N. 8 po S.</b> Kyryka m.
29 P.	Marty gosp. p. Olawa i Lucyll	16 Aftynohoma jepisk.
30 W.	Abdona i Sennena mm.	17 Maryny muzc.
31 S.	Ignacego Lojoli i Heleny wd. ☉	18 Jemyłjana muzc.

## KALENDARZ ŻYDOWSKI.

4 — 18 Post. Zdob. świąt. | 25 — 9 Post. Spal. świąt.  
17 — 1 Ab.

## Lunacye i zmiany możliwe powietrza.

- ☉ Pełnia d. 1 o g. 12 m. 17 w nocy. Czas zmienny, upały.
- ☾ Druga kw. d. 9 o g. 4 m. 20 rano. Częste burze z gradem.
- ☀ Now d. 15 o g. 11 m. 6 wiecz. Gorąco, częste deszcze.
- ☾ Pierw. kw. d. 23 o g. 2 m. 58 popoł. Poczęści pogodnie.
- ☉ Pełnia d. 31 o g. 11 m. 33 rano. Dni piękne, częste burze.

# SIERPIEŃ ma dni 31. AWHUST, August.

Notatnik domowy.



ŚWIĘTA RZYMSKIE.		ŚWIĘTA RUSKIE.	
1 C.	Piotra w okowach	19	Makryny prepod.
2 P.	<i>NMP. Anielskiej</i> i Alfonsa	20	Ilyi proroka
3 S.	Znał. ś. Szczepana i Lidyi	21	Symeona prepod.
Ewang. u ś. Łukasza w r. 18. O Faryzeuszu i Celniku.			
4 N.	<b>10 po Sw.</b> Dominika wyzn.	22	<b>N. 9 po S.</b> Maryi Mahd.
5 P.	<i>NMP. Śnieżnej</i> i Oswalda	23	Trofyma muez.
6 W.	<i>Przem. Puiński</i> i Sykstusa p.	24	Chrystyny muez.
7 S.	Kajetana i Alberta wyzn. C	25	Uspen. S. Amy
8 C.	Cyryaka i Maryana mm.	26	Jermolaja muez.
9 P.	Kamila i Romana w. m.	27	Pantaleimona muez.
10 S.	Wawrzyńca i Filomeny p.	28	Prochora apost.
Ewang. u ś. Marka w r. 7. O głuchym i niemym.			
11 N.	<b>11 po Sw.</b> Tybure. i Zuzanny	29	<b>N. 10 po S.</b> Kallynyka
12 P.	Klary, Hilaryi i Felicysimy p.	30	Syly apost.
13 W.	Hipolita m. i Kassjana b.	31	<i>Zapust do Uspenya</i>
14 S.	<i>Wigilia.</i> Euzebiusza muez. ☉	1	<b>Awhust.</b> Prois. Kr.
15 C.	<b>Wniebowzięcie N. Maryi Panny</b>	2	Stefana muez.
16 P.	Jacka patr. Król. Pól. i Rocha	3	Isaakya prepod.
17 S.	Anastazego b. i Mirona m.	4	Sedmy Otkrow.
Ewang. u ś. Łukasza w r. 10. O miłosiernym Samarytaninie.			
18 N.	<b>12 po Sw.</b> Heleny cesarzowej	5	<b>N. 11 po S.</b> Jewsychnyia
19 P.	Donata kapłana wyznawcy	6	<b>Preobrażenye Hospoda.</b>
20 W.	Bernarda op. i Samuela pror.	7	Demetrya prepod.
21 S.	Joanny Franciszki de Chantal	8	Jemelyana jep.
22 C.	Symforyana i Tymoteusza ☾	9	Maftya apost.
23 P.	Filipa Benicyusza i Zacheusza	10	Ławrentya muez.
24 S.	<i>Bartłomieja apostoła</i>	11	Jewpła muez.
Ewang. u ś. Łukasza w r. 17. O uzdrowieniu 10 trędowatych.			
25 N.	<b>31 po Sw.</b> Poc. <i>NMP.</i> Ludwika	12	<b>N. 12 po S.</b> Fotya muez.
26 P.	Zefiryňa i Aleksandra muez.	13	Maxyma prepod.
27 W.	Przen. św. Kazimierza	14	Michea proroka
28 S.	Augustyna bisk. w. doktora	15	<b>Uspenye Pr. Bohorodycy</b>
29 C.	Ścięcie św. Jana i Sabiny m. ☉	16	Nerukotw. Obraz.
30 P.	Róży z Limy i Feliksa m.	17	Myrona muez.
31 S.	Rajmunda wyznawcy	18	Flora i Ławia m.

## KALENDARZ ŻYDOWSKI.

16 — 1 Elul.

### Lunacye i zmiany możliwe powietrza.

- ☾ Druga kw. d. 7 o g. 9 m. 2 rano. Częste deszcze i burze.
- ☉ Now dnia 14 o godz. 9 minut 27 rano. Dość chłodno jednak dnię pogodne.
- ☾ Pierwsza kwadra dnia 22 o godzinie 8 minut 52 rano. Częściowo pogoda, często niepogoda z silnym wichrem.
- ☉ Pełnia dnia 29 o godz. 9 min. 21 wiecz. Czas zmienny.



DNI ŚWIĘTA RZYMSKIE. ŚWIĘTA RUSKIE.

Ewang. u ś. Mateusza w r. 6. O służeniu Bogu i mamonie.

1 N. 14 po Sw. Joach. i Idziego op.	19 N. 13 po S. Andrea m.
2 P. Stefana króla i Kaliksty m.	20 Samuila proroka
3 W. Bronisławy p. i Eufemii m.	21 Ftađeaa apost.
4 S. Rozalii p. i Róży Witerbskiej	22 Ałaftonyka mucz.
5 C. Wawrzyńca i Urbana pap. ☉	23 Łappa mucz.
6 P. Zacharyasza proroka	24 Jewtychia mucz.
7 S. Wig. Reginy i Petroniusza	25 Warfołomea apost.

Ewang. u ś. Łukasza w r. 7. O wskrzeszeniu syna w Naim.

8 N. 15 po Sw. Narodzenie N. Maryi P.	26 N. 14 po S. Adryana m.
9 P. Gorgoniego m. i Sergiusza	27 Pimena prepod.
10 W. Mikołaja z Tolentyu wyzn.	28 Moysea muryna
11 S. Prota i Jacka braci mm.	29 Usiknow Joanna
12 C. Zwycięstwo pod Wied. ☉	30 Alexandra patr.
13 P. Eulogiusza i Amatusa bisk.	31 Położ. Poi. P. Bohor.
14 S. Podwyższenie św. Krzyża	1 Sentiabr. Symeona

Ewang. u ś. Łukasza w r. 14. O uzdrowieniu opuchłego.

15 N. 16 po Sw. Im. MP. Nikomedesa	2 N. 15 po S. Mamanta m.
16 P. Ludmiły męż. i Edyty p.	3 Anfyra mucz.
17 W. Piętna św. Franciszka	4 Wawyły Swiaszcze.
18 S. Such. Józefa z Kupertino w.	5 Zacharyi pror.
19 C. Januarego męż. i Konst.	6 Cud. s. Mychaila
20 P. Such. Eustachego i Fausty p.	7 Zozonta mucz.
21 S. Such. Mateusza apost. i ew. ☉	8 Różdestwo Pr. Bohorod.

Ewang. u ś. Mateusza w r. 22. O miłości Boga i bliźniego.

22 N. 17 po Sw. Wład. z G. i Mauryc.	9 16 po S. Joakima i Anny
23 P. Tekli panny męż.	10 Mynodory mucz.
24 W. Gerarda bisk. męż.	11 Fteodory prepod.
25 S. Kleofasa i Herkulana mm.	12 Awtenoma mucz.
26 C. Cypryana m. i Justyny	13 Kornyła mucz.
27 P. Przen. ś. Stanisł. Kosmy i Dam.	14 Wozdżyżenye S. Kresta
28 S. Wacława króla czesk. m. ☉	15 Nykity mucz.

Ewang. u ś. Mateusza w r. 9. O uzdrowieniu paralityka.

29 N. 18 po Sw. Michała archan.	16 N. 17 po S. Josafata ar.
30 P. Hieronima doktora wyzn.	17 Sofii mucz.

## KALENDARZ ŻYDOWSKI.

14 — 1 Tischri. N. rok 5662.	23 — 10 Święto pojednania.
15 — 2 Drugie święto.	28 — 15 Święto kuczek.
16 — 3 Post Gedaljah.	29 — 16 Drugie święto.

## Lunacye i zmiany możliwe powietrza.

- ☉ Druga kw. d. 5 o g. 2 minut 27 popoł. Dnie ciepłe.
- ☉ Now d. 12 o g. 10 m. 18 wiecz. Deszcz, następnie pogoda.
- ☉ Pierw. kw. d. 21 o g. 2. m. 33 rano. Burzliwie i deszcze.
- ☉ Pełnia d. 28 o g. 6 m. 35 rano. Mgła. Dnie ciepłe.

# PAŹDZIERNIK ma dni 31. OKTIABR. October.

Notatnik domowy.



ŚWIĘTA RZYMSKIE.		ŚWIĘTA RUSKIE.	
1 W.	Remigiusza bisk. wyz.	18	Jewnienią prepod.
2 S.	<i>Aniołów Stróżów</i>	19	Trofyma mucz.
3 C.	Kandyda m. i Lukrecyi p	20	Jewstafya mucz.
4 P.	Franciszka Serafickiego ☉	21	Kondrata apost.
5 S.	Flawii i Charytyny pp.	22	Foky mucz.
Ewang. u ś. Mateusza w r. 22. O wezwanych na gody.			
6 N.	<b>19 po Sw. NMP. Różań.</b> Brunona	23	<b>N. 18 po S.</b> Zacz. ś. Joan.
7 P.	<i>N. P. Maryi Zwyc.</i> Birgitty	24	Ftekły mucz.
8 W.	Pelagii pokutnicy	25	Jewfrosini prepod.
9 S.	Dyonizego Areop. b. m.	26	<b>Joanna Bohostaw.</b>
10 C.	<i>Zwyc. pod Choc.</i> Franc. Borg.	27	Kałystrata mucz.
11 P.	Zencjdy, Filonelli i Placydy p.	28	Charytona prepod.
12 S.	Serafina biskupa ☿	29	Kyryaka prepod.
Ewang. u ś. Jana w r. 4. O uzdrowieniu chorego syna królewskiego.			
13 N.	<b>20 po Sw. Wincentego Kadł.</b>	30	<b>N. 19 po S.</b> Hryhorya m.
14 P.	Kaliksta pap. i Fortunaty p.	1	<b>Octiabr. Pokr. Pr. Bo.</b>
15 W.	Jadwigi księżn. pol. i Teresy	2	Kypryana jepisk.
16 S.	Maxymy panny i Gawła op.	3	Dyonysya
17 C.	Florentego b. i Małgorzaty	4	Jeroftea jep. mucz.
18 P.	Łukasza Ewangelisty	5	Charytyny mucz.
19 S.	Piotra z Alkantary wyzn.	6	Ftomy apost.
Ewang. u ś. Mateusza w r. 18. O dłużnym i złośliwym służce.			
20 N.	<b>21 po S. Jana K.</b> Prz. ś. Woj. ☉	7	<b>N. 20 po S.</b> Sergya
21 P.	Urszuli p. m. i Hilaryona m.	8	Pelahi prepod.
22 W.	Korduli panny mężcz.	9	Jakowa apost.
23 S.	Seweryna bisk.	10	Jewłampya mucz.
24 C.	Rafała arch., Fortunata i Sept.	11	Fylypa apost.
25 P.	Kryspina, Kryspiniana i Daryi	12	Prowa mucz.
26 S.	Ewarysta pap. i Fulki	13	Karpa i Papyla
Ewang. u ś. Mateusza w r. 22. O czynszowej monecie.			
27 N.	<b>22 po Sw. Iwona w.</b> i Sabiny ☿	14	<b>N. 21 po S.</b> Nazarya m.
28 P.	<i>Szymona i Tadeusza apost.</i>	15	Jewtymya prepod.
29 W.	Narcyza b. i Euzebii panny	16	Łonhyna mucz.
30 S.	Marcelego pap. i Entropii m	17	Osyi pror.
31 C.	<i>Wiqil.</i> Wolfganga i Lucvlli	18	Łuki jew. ap.

## KALENDARZ ŻYDOWSKI.

4 — 21	Święto palmowe.	6 — 23	Radość z praw.
5 — 22	Koniec kuczek.	14 — 1	Marcheszan.

## Lunacye i zmiany możliwe powietrza.

- ☉ Druga kw. d. 4 o g. 9 m. 52 wiecz. Piękna pogoda.
- ☿ Now d. 12 o g. 2 m. 11 popoł. Często deszcze. Chłodno.
- ☽ Pierw. kw. d. 20 o g. 6 m. 57 wiecz. Częściowo pogodnie.
- ☾ Pełnia d. 27 o g. 4 m. 6 popoł. *Częściowo widzialne niecałkowite zaćmienie księżycy.* Deszcze i mgły.



DNI ŚWIĘTA RZYMSKIE.		ŚWIĘTA RUSKIE.	
1 P.	<b>Wszystkich Świętych</b>	19	Joila proroka
2 S.	<i>Dzień Zaduszny.</i> Wiktoryna	20	Artemia mucz.
Ewang. u ś. Mateusza w r. 9. O wskrzeszeniu córki księżęcia.			
3 N.	<b>23 po S.</b> Huberta b. i Sylwii ☾	21	<b>N. 22 po S.</b> Iariona pr.
4 P.	Karola Borom. b. i Modesty p.	22	Awerkia jepisk.
5 W.	Elżbiety matki ś. Jana	23	Jakowa apost.
6 S.	Leonarda wyznawcy	24	Arefty męcz.
7 C.	Herkulana i Amaranta m.	25	Markiana mucz.
8 P.	Czterech Koronatów męcz.	26	Dymytria mucz.
9 S.	Pośw. Baz. Lat. Teodora żołn.	27	Nestora mucz.
Ew. u ś. Mateusza w r. 8. O oczyszczeniu trędowatego i o setniku.			
10 N.	<b>24 po Sw.</b> Opieki NP. Andrz.	28	<b>N. 23 po S.</b> Terentia m
11 P.	Marcina bisk. wyzn. ☉	29	Anastasyi mucz.
12 W.	Marcina p. i 5 braci Polak. mm.	30	Zynowia mucz.
13 S.	Homobona w. i Dydaka	31	Stachya apost.
14 C.	Jozafata Kuncewicza b. m.	1	<b>Nojabr.</b> Kosmy i Da.
15 P.	Leopolda w. i Gertrudy p.	2	<b>Josafata Archiep. mucz.</b>
16 S.	Edinunda arcyb.	3	Akepsymy mucz.
Ewang. u ś. Mateusza w r. 13. O nasieniu dobrem i kąkoln.			
17 N.	<b>25 po Sw.</b> Stan. K. Sal. i Grzeg.	4	<b>N. 24 po S.</b> Joannyka
18 P.	Pośw. Baz. ŚŚ. Piotra i Pawła	5	Hałaktyona mucz.
19 W.	Elżbiety król. wdowy ☾	6	Pawła archiep.
20 S.	Feliksa de Valois wyzn.	7	MM. 33 w Mełyty
21 C.	<i>Ofiarowanie N. Maryi P.</i>	8	<b>Mychała archan.</b>
22 P.	Cecylii panny męcz.	9	Onysyfora mucz.
23 S.	Klemensa pap. i Lukrecyi	10	Szesty apost.
Ewang. u ś. Mateusza w r. 24. O brzydkości spustoszenia.			
24 N.	<b>26 po Sw.</b> Jana od Krzyża	11	<b>N. 25 po S.</b> Myny mucz.
25 P.	<i>Katarzyny panny męcz.</i>	12	Joanna Myłostywa
26 W.	Sylwestra op. i Piotra Al. b. ☉	13	Joanna Złatoust.
27 S.	Waleryana bisk. męcz.	14	Fylypa <i>Zapust</i>
28 C.	Rufina m. i Grzegorza III p.	15	Hurya i Samon m.
29 P.	Saturnina m. i Illuminaty	16	Matftea Jewanhel
30 S.	<i>Andrzeja apost. i Maryny p.</i>	17	Hryhorya jep.

## KALENDARZ ŻYDOWSKI.

12 — 1 Kislev.

### Lunacye i zmiany możliwe powietrza.

- ☾ Druga kwadra dnia 3 o godzinie 8 minut 24 rano. Po największej części ponuro, mglisto.
- ☉ Now dnia 11 o godz. 8 min. 34 rano. *Częściowo widzialne zaćmienie słońca.* Pogodnie, często mrozy.
- ☾ Pierw. kw. d. 19 o g.. 9 minut 23 rano. Czas burzliwy.
- ☾ Pełnia dnia 26 o godz. 2 minut 17 rano. Czas zmienny, częste deszcze.



DNI		ŚWIĘTA RZYMSKIE.	ŚWIĘTA RUSKIE.
Ewang. u ś. Łukasza w r. 21. O znakach na niebie i ziemi.			
1 N.	1	<b>Adwentu.</b> Eligiusza i Natalii	18 <b>N. 26 po S.</b> Płatona m.
2 P.		Bibiany p. i Aurelii m. ☉	19 Awdya pror.
3 W.		Franciszka Ksaw. apost. Indyj	20 Prokla i Hryhory.
4 S.		<i>Post.</i> Barbary p. i Piotra Chr.	21 <b>Wchod. Pr. Bohorodocy</b>
5 C.		Sabby opata wyzn. i Krysp.	22 Fylymona apost.
6 P.		<i>Post.</i> <b>Mikołaja b.</b> i Leoncyi	23 Amfiochya jepisk.
7 S.		<i>Wigilia.</i> Ambrożego bisk. w.	24 Jekataryny mucz.
Ewang. u ś. Mateusza w r. 11. O poselstwie Jana do Chrystusa.			
8 N.	2	<b>Adw. Niepok. Pocz. N. Maryi P.</b>	25 <b>N. 27 po S.</b> Klymenta p.
9 P.		Leokadyi i Waleryi pp.	26 Ałpyya prepod.
10 W.		<i>N. M. P. Loretańskiej</i>	27 Jakowa mucz.
11 S.		<i>Post.</i> Damazego papieża ☉	28 Stefana mucz.
12 C.		Aleksego, Pawła i Dyonizyi p.	29 Paramona mucz.
13 P.		<i>Post.</i> Lucyi, Otylii i Eugen.	30 Andrea apost.
14 S.		Nikazego b. i Spirydiona	1 <b>Dekabr.</b> Natma pr.
Ewang. u ś. Jana w r. 1. O poselstwie żydów do Jana.			
15 N.	3	<b>Adw.</b> Ireneusza i Waleryana	2 1 <b>Adw.</b> Awwakuma pr.
16 P.		Euzebiusza bisk. i Albiny	3 Sofonia proroka
17 W.		Łazarza b. i Wiwiny p.	4 Warwary mucz.
18 S.		<i>Such.</i> Gracyana i Olimpji ☉	5 Sawwy Osw.
19 C.		Fausty i Nemezyusza mucz.	6 <b>Nykołaja jepisk.</b>
20 P.		<i>Such.</i> Teofila żołn. i Juliusza	7 Amwrosia jepisk.
21 S.		<i>Such.</i> <b>Tomasza apostoła</b>	8 Patapia prepod.
Ewang. u ś. Łuk. w r. 3. O Janie opowiadającym chrzest pokuty.			
22 N.	4	<b>Adw.</b> Zenona ż. i Honorata	9 <b>N. 2 Adw.</b> <b>Zaczat. Bohor.</b>
23 P.		Wiktoryi p. męcz.	10 Myny Jermoh mucz.
24 W.		<i>Wigilia.</i> Adama i Ewy	11 Danyła Stołpnyka
25 S.		<b>Boże Narodzenie</b> ☉	12 Spyridona jep.
26 C.		<b>Szczepana pierwszego męcz.</b>	13 Ewstratia jepisk.
27 P.		<i>Jana Ewangelisty</i>	14 Ftyrsa mucz.
28 S.		Młodzianków mm.	15 Jełewterya jepisk.
Ewang. u ś. Łukasza w r. 2. Symeon przepowiada o Jezusie.			
29 N.	1	<b>po Boż. Nar.</b> Tomasza z Kant.	16 <b>N. 3 Adw.</b> Ahhea pror.
30 P.		Dawida króla i Sabina b.	17 Danyła proroka
31 W.		Sylwestra p. i Melanii młod.	18 Sewastyana mucz.

## KALENDARZ ŻYDOWSKI.

6 — 25 Post. Pośw. świąt.      20 — 10 Post. Oblężenie Jeruzalem.

11 — 1 Tebet.

## Lunacye i zmiany możliwe powietrza.

- ☉ Druga kw d. 2 o g. 10 m. 49 wiecz. Poczęści pogodnie.
- ☉ Nów d. 11 o g. 3 m. 53 rano. Stała niepogoda, błoto.
- ☉ Pierw. kw. d. 18 o g. 9 m. 35 wiecz. Gęsta mgła, mrozy.
- ☉ Pełnia d. 25 o g. 1 m. 16 popoł. Burze, śnieg i deszcz.



## Kościół w Kalwarii Zebrzydowskiej.

Na dobre cztery mile od Krakowa, w południowo-zachodniej stronie, leży Kalwaria, od założyciela swego Zebrzydowską zwana. Przed trzema wiekami dzikie, nie przebyte lasy pokrywały tę okolicę, wśród której na wysokiej górze wznosił się dumnie zamek Lanckoroński, co różnych przeżył panów, zanim się dostał Mikołajowi Zebrzydowskiemu, wojewodzie i staroście krakowskiemu. Z okien zamkowych



przedstawiał się śliczny widok na przeciwną górę, zwaną „Żarek“, bo na tej górze widywano często jakiś żar, czyli ogień, jakby na znak, że miejsce ono ma być świętem. Tak też to zrozumiał i Zebrzydowski, a spoglądając raz jednego na Żarek, powziął myśl, aby na tej górze wystawić kaplicę pod wezwaniem Ukrzyżowania Pańskiego. W tym samym czasie jeden z dworzaków Zebrzydowskiego odprawił pielgrzymkę do Ziemi św. i przy-

wiół z sobą dokładne plany i gipsowe wyobrażenia kaplicy ukrzyżowania i grobu Pańskiego z Jerozolimy, co Zebrzydowski bardziej jeszcze w zamiarze jego utwierdziło. Wziął się tedy szczerze do dzieła i już w dniu 4 października 1600 r. odbyło się poświęcenie ukończonej kaplicy wobec mnóstwa duchowieństwa i szlachty.

W trzy lata później odbyło się poświęcenie kamienia węgielnego pod kościół Najśw. Panny Anielskiej i klasztorów dla OO. Bernardynów pod górą Żarek. Następnego już roku (1604) wzięto się do rozmierzenia i ułożenia drogi krzyżowej, według planów, sprowadzonych z Jerozolimy. Strumyk, spływający z gór, obrócono na rzeczkę Cedron; stąd odmierzono przestrzeń do niedalekiego pagórka i dziwnym trafem rozmiar ten zgodził się zupełnie z rozmiarem tychże miejsc w Ziemi św. między Cedronem a górą Oliwną. Wkrótce przekonano się, że niemal wszystkie miejsca święte z tą samą dokładnością oznaczyć się dadzą. Miejsca święte naznaczono najpierw drewnianymi krzyżami, zanim odpowiednie kaplice wystawić było można. Tymczasem krwawy rokosz wybuchnął w kraju, a ten sam Zebrzydowski, lubo tak zacny i pobożny mąż, jednak nie bez namiętności, odgrywał w nim główną rolę. Dlatego też i roboty na pewien czas przerwane zostały.

Zaledwie się nieszczęśliwy rokosz uciszył, wziął się na nowo Zebrzydowski do budowy pojedynczych kaplic na miejscach, krzyżami oznaczonych, przeprosiwszy wprzód za błąd swój króla i senat. Roboty sam doglądał, mając sobie za wielkie szczęście, że go Bóg, jak się wyrażał, malarzem swoim uczynił. Tymczasem wieść o założeniu nowej Kalwaryi szeroko i daleko rozniosła się po kraju. Nie było dnia, aby Ojcowie dwa i trzy razy dziennie wraz z ludem nie odprawiali drożek Męki Pańskiej. Z wiernym ludem przybywali do Kalwaryi senatorowie i szlachta, książęta i królowie. Tak przybył tu w r. 1621 Władysław IV, aby, według uczynionego ślubu, dzięki złożyć Bogu za odniesione zwycięstwo nad Turkami.

Roku 1630 zabrała śmierć hojnego fundatora, Mikołaja Zebrzydowskiego, który ostatek życia na pokucie w Kalwaryi spędził. Tam wybudował sobie wśród lasu mały domek, niby pustelnię, skąd codziennie do klasztoru przybywał, aby służyć do Mszy św. a nawet usługiwać Ojcom w refektarzu i w kuchni. Ciało jego pochowano w habicie bernardyńskim w Krakowie na

Wawelu. Po śmierci Mikołaja syn jego, Jan Zebrzydowski, nie z mniejszą gorliwością prowadził dzieło, przez ojca rozpoczęte. Jego staraniem stanął kościół i grób Najśw. Panny, kapliczka i most na Cedronie. Patrząc na całe rozłożenie Kalwaryi lub na na pojedyncze kaplice, wszędzie tu znać hojną rękę fundatorów, a że Bóg tę ofiarę mile przyjął, jasnym jest dowodem to, że wiele z tych kaplic odznacza się cudownymi łaskami, jak o tem świadczą porozwieszane wota i tradycya, przechowywana w klasztorze. Wszystkich stacyj na drożkach Męki Pańskiej jest 26. Z tych niektóre służą także do drożek Najśw. Panny, których wogóle jest 22 i obejmują tajemnice bolesnej drogi Najśw. Panny aż do jej Wniebowzięcia.

Późniejsi, po Zebrzydowskich, dziedzice Kalwaryi, Czartorysey, powiększyli znacznie dawny kościół Najśw. Panny Anielskiej, tak, iż dawny kościółek obrócono na prezbyteryum, całą zaś nawę z wieżami, kaplicami i piękną facyatą na nowo dobudowano. W połowie XVII w. przybyła kaplica po lewej stronie wielkiego ołtarza. Tu mieści się cudowny obraz Najśw. Panny, w liczne ozdobiony wota, malowany na wzór obrazu myślenickiego. Był on własnością Stanisława z Brzezia Paszkowskiego; gdy atoli dnia 3 maja 1641 r. cudownym sposobem krwawymi łzami zapłakał, nie śmiał go pobożny właściciel dłużej u siebie trzymać, odniósł go przeto na Kalwaryę, dokąd, jak mówił, cudowna prowadziła go ręka. Umieszczono go najpierw w zakrystyi; później zaś, po należytem roztrząśnięciu i tego cudu i wielu innych, których przy nim wierni doznawali, za pozwoleniem X. Tomasza Oborskiego, sufragana i administratora dyecezyi krakowskiej, umieszczono go w tejże kaplicy, umyślnie na ten cel zbudowanej.

---

## Kościół w Alwernii.

---

W pobliżu Assyżu we Włoszech, miasta rodzinnego św. Franciszka Serafickiego, wznosi się wysoka góra Alwernia, tem pamiętna, że na niej św. Franciszek w zachwyceniu dostąpił nadzwyczajnej łaski znamion pięciu ran Pana Jezusowych, które Ko-

kościół św. czei d. 17 września. Tam zrazu była tylko pustelnia: później powstał wspaniały kościół, do którego z dawien dawna odbywają się pielgrzymki.

Między innymi przybył tam, odprawivszy poselstwo od króla polskiego Zygmunta III do króla Hiszpanii 1610 r. Krzysztof Koryciński, pan na Porębie; ale zapadł w ciężką chorobę, w której ślubował w dobrach swoich kościół i klasztor dla synów św. Franciszka fundować, jeśli go Bóg raczy przy życiu zachować i zdrowo do domu powrócić. Dostapiwszy tej łaski, dotrzymał Koryciński ślubu, a obrawszy w lasach swoich, blisko terażniejszej granicy górnośląskiej, miejsce na wysokiej górze, zwanej „Podskale“, tam



wystawił kościół i klasztor drewniany, nazwał go przez wdzięczność Alwernią i oddał go 1618 r. OO. Bernardynom. W 20 lat później zgorzał pierwotny kościół i klasztor, lecz syn fundatora wymurował nowy klasztor i kościół na podobieństwo kościoła we włoskiej Alwernii. Kościół ten nowy konsekrował sufragan krakowski, X. Biskup Mikołaj Oborski 1667 r.

Niebawem miał się dostać temu kościołowi wielki skarb, cudowny obraz P. Jezusa Miłosiernego. Obraz ten znajdował się w posiadaniu sultana tureckiego, a pochodził ze skarbcza dawniejszych cesarzów wschodnich, mających swoją siedzibę w Carogro-

dzie. Stamtąd przywieźli go jego posłowie, wyprawieni do sultana. Przed śmiercią darował cesarz ten obraz swojemu kapelanowi, a ten dał go węgierskiemu gorliwemu katolikowi Zygmunutowi Hollo. Od niego otrzymał go X. Jan Michlarski, proboszcz w Lubowni pod Koszycami i jako cudowny w wielkiej miał go czei. Ojciec tego księdza w drodze z Węgier do Krakowa w Alwernii zachorował, i chociaż go do klasztoru przyjęto i starannie pielęgnowano, wkrótce umarł. Nie było wtenczas jeszcze ani kolei, ani telegrafów, ani poetz, więc zanim syn nieboszczyka X. Michlarski zdążył przyjechać, OO. Bernardyni zmarłemu pogrzeb uczciwy sprawili. Ofiarował im ksiądz jakieś pieniądze, ale przyjąć nie chcieli, więc przez wdzięczność postanowił darować im ów cudowny obraz P. Jezusa Miłosiernego. Rzeczywiście też na Matkę Boską Anielską d. 2 sierpnia 1686 przyprowadził X. Jan Michlarski z liczną procesją obraz do Alwernii i umieścił go w wielkim ołtarzu. Naokoło obrazu, w ramy ujętego, wiszą wota srebrne od osób, które przy nim doznały różnych łask. W r. 1709 przybudowano do kościoła osobną kaplicę z marmurowym ołtarzem i tam przeniesiono cudowny obraz.

---

## Kościół parafialny w Myślenicach.

---

W szeregu cudownych obrazów Matki Boskiej niepoślednie miejsce zajmuje obraz, znajdujący się w parafialnym kościele w Myślenicach. Obraz ten, ściągający liczne rzesze wiernych do Myślenic, był niegdyś własnością księcia Jerzego Zbarazkiego, kasztelana krakowskiego. Otrzymał on go w darze od pewnej zakonnicy, przełożonej klasztoru w Wenecyi, ta zaś dostała go na pamiątkę po śmierci krewnego swego Sykstusa V Papieża. Tak drogą pamiątkę długo miał książę w szczególnem poszanowaniu w pomieszkaniu swoim w Krakowie. Kiedy atoli z początkiem XVII wieku zapanowało morowe powietrze, słudzy księcia dla zapobieżenia zarazie, paląc wszystko, co tylko w pałacu Zbarazkich było, także i ten obraz spalić chcieli. Widząc to Marcin Grabysza, jeden z poddanych księcia, nie bał się zarazy od świętego

obrazu i uprosiwszy go sobie, zabrał go do Myślenic. Dziewięć lat cieszył się pobożny Marcin świętym obrazem. Aż oto w r. 1633 dziwnymi cudami wsławić go Bóg zaczął. Między innymi ogólną zwracał uwagę cudowny pot, który po kilkakroć na obraz występował. Widziano też nadziemską jasność koło obrazu i inne znaki, które jednych strachem napawały, innych do szczerzego nabożeństwa pobudzały. Proboszcz miejscowy, X. Wojciech Offiarowicz, widząc, że coraz większe mnóstwo garnie się do domu Grabyszy,



bojąc się oszukania jakiego, kazał zabrać obraz i zamknąć w skarbcu kościoła, dopóki władza kościelna urzędownie cudu nie sprawdziła. Wkrótce też przybył z Krakowa ówczesny official diecezji, X. Erazm Kretowski z innymi teologami i po dokładnem zbadaniu ogłosili obraz za cudowny, a 2 lipca tegoż roku wprowadził go ten sam prałat wśród uroczystej procesyi, ozdobny w bogate klejnoty, do kościoła i umieścił w ołtarzu. Od tam Myślenicki kościół stał się nowym tronem Królowej nieba, szafującej łaski i cuda. Proboszcz ówczesny, zbierając ważniejsze tylko (bo jak się wyraża, wszystkichby zebrać niepodobna), w przeciągu dwudziestu lat zebrał i podał do druku 229 cudów, a między tymi 17 konających, do zdrowia przywróconych, i 31 ślepych. Kilka tysięcy wotów ze srebra, złota i drogich kamieni ozdobiło niegdyś ten obraz, ale Szwedzi, napadłszy na kościół, zabrali je bezbożnie i kościół spustoszywszy, spalili.

—

## Jakich powinniśmy wybierać posłów?

Rozmaici kandydaci stają przed wami, bracia włościanie, po wsiach jeżdżą, wiece zwołują, a siebie wychwalają, jak na jarmarku. Rzeczą waszą wziąć wszystko, co słyszycie, na rozum, i tak wybrać, aby z tego był pożytek. Pożytku zaś niema i nie będzie ze słów, które wiatr, jak plewy, rozniesie, ale z pracy posła, z dbałości jego o interesy ekonomiczne kraju i włościan. Jest bieda w Galicyi, jest bieda w chałupie chłopskiej i w warsztacie rzemieślniczym. Raju nikt obiecać ani wrócić nie zdoła. Ale w parlamencie dużo zdziałać można, niejedno złe odwrócić, gdy poseł ludowy o tem na pierwszym miejscu pamięta, aby z posłowania jego była prawdziwa korzyść dla wyborców, a nie własna chwamba.

Trzeba tedy rozważyć konieczne przymioty, jakie poseł ludowy posiadać winien:

*I. Poseł musi być dobrym katolikiem, gorącym patriotą, a człowiekiem tęgim i niezależnym.*

Tylko taki poseł będzie bronił tych dóbr, któreśmy po ojcach odziedziczyli i dzieciom przekazać mamy: wiary św. katolickiej—ziemi rodzicielki, każdego kawałka gruntu ojczystego — języka, w którym matki pacierza, a nauczyciel w szkole uczy. Teraz przeciw wierze św. chyłkiem nastają czerwoni nowinkarze socyalistyczni; ziemi rok w rok tysiące morgów idzie na licytację i w obce ręce, a język polski w szkołach i urzędach Niemcy radziby uszczuplić, boć rzeczy do tego dochodzą, że o miedzę, na Śląsku polskim nie ma szkół polskich, a nawet religii nauczają, jak w Prusach, po niemiecku. Miłując tedy wiarę św., ziemię i język narodowy, poseł będzie miał potrzebne głównie przymioty serca. Ale to nie wystareza. Musi jeszcze być charakteru silnego, aby to, co za dobre uznaje, starał się przeprowadzić i wykonać. Ochoczy do roboty, pilnować winien dobra ludu, a nie własnego; nie po dyety poselskie do Wiednia jeździć, ale po to, aby biedzie ulżyć i o powiecie pamiętać. Niezależnym więc musi być, aby nikomu w Wiedniu nie kłaniał się i na wszystkich się nie oglądał, ale by czuwał nad dobrem tych, którzy mu mandat powierzyli.

## II. *Posel musi znać lud i jego potrzeby.*

Każdy stan ma swoje potrzeby i swoje interesy. Stan włościański, w kraju najliczniejszy, w obecnych ciężkich dla rolnika czasach musi mieć przede wszystkim rzeczników i obrońców dobra chłopskiego, a takim rzecznikiem i obrońcą nie może być ten, kto dokładnie nie zna, które są najdotkliwsze bóle i które najpilniejsze wymagania ludu. Mniejsza zresztą, czy ten poseł jest chłopem, czy synem chłopskim, w mieście osiadłym i w uniwersytecie kształconym, czy z ojca mieszczaninem — byleby potrzeby ludu czuł i znał. Owszem, chłopci, aby nie byli krzywdzeni, starać się powinni pozyskać dla siebie ludzi im oddanych a zdolnych, z zupełnym wykształceniem, znających się na prawie, czy na finansach, czy na rolnictwie i ekonomii, aby ci mogli skutecznie działać dla dobra ludu i całej społeczności.

## III. *Posel musi znać ustawy i język niemiecki.*

Wolno wprowadzić w parlamencie mówić po polsku, albo wnosić interpelacje po polsku, ale zważywszy, że w parlamencie na 425 posłów, zaledwie 150 będzie takich, którzy po polsku coś rozumieją (t. j. Polacy i Czesi), pojmie każdy, że przemawianie w polskim języku żadnej w parlamencie nie przynosi korzyści. Wszystko zaś, o czem się w parlamencie radzi, każda ustawa i każdy wniosek przedkładany być musi w języku niemieckim. Jeżeli więc poseł po niemiecku nie rozumie, jakże będzie mógł wiedzieć, czy ustawa zła lub dobra, czy wniosek pożyteczny lub szkodliwy? Musiałby tedy taki poseł mieć przy sobie tłumacza, któryby mu to wszystko przełożył na polskie, a zarazem tak dobrze i wiernie, aby mógł wiedzieć, w którym punkcie i paragrafie leży szkodliwość, czy dobroć ustawy lub wniosku. A choćby to wszystko przy pomocy jakiegoś tłumacza zrozumiał, jakże przedstawi w parlamencie to, czego lud sobie życzy, lub co by w jakiejś ustawie poprawić należało, jeżeli po niemiecku nie mówi? A takie wnioski co do ustaw muszą być po niemiecku podawane, bo ustawy tylko w niemieckim języku mogą być w parlamencie uchwalane. Tu już i tłumacz nie pomoże, bo choćby kto posłowi nieumiejącemu po niemiecku taką rzecz napisał, to ponieważ czytać z kartki w parlamencie nie wolno, taki poseł zupełnie nie może brać udziału w dyskusji nad ustawami — co przecie, jak każdy wie, jest rzecz najważniejsza.



Posel, nie umiejący dobrze po niemiecku, jest niemową i maszynką do głosowania, ten zaś, który tylko coś niecoś umie, jąkałą na walnej naradzie mądrych głów i obrotnych ludzi. Nie pomoże jednak i po niemiecku umieć, gdy kto nie zna ustaw, które parlament uchwala z mocy konstytncyi. Baczcie, że w obszernej ustawie nieraz przemknie się drobny przepis, który zrazu uwagi ujdzie, a który potem chłop gorzko groszem przyplaci. Jak tedy do sądu nie idziesz bez adwokata, a do chorego lekarza wołasz, tak i do parlamentu trzeba wysyłać ludzi, znających ustawy.

IV. *Posel musi dążyć do pożytecznych dla chłopów reform ustawodawczych.*

Być rzetelnym i rozumnym, znać język niemiecki i ustawy, to dopiero tyle, co u gospodarza dobra głowa i krzepkie ręce. Co jednak ma tą głową mądrzyć i do czego zabrać się z całą energią? Do poprawy ekonomicznego położenia ludu i kraju. Polityka nie główna rzecz, ale dobro ludu. Partyj, hasel, prowodyrów i agitatorów więcej teraz, niż powiatów i wsi, a z tej całej polityki niema kołaczy. A do zrobienia jest tak wiele, tak wiele, że i trudno wszystko wyliczyć. Trzeba jednak przynajmniej wyluszczyć to, co najprzedniejsze.

Posel ludowy myśleć, dbać i starać się musi:

1. O zapewnienie kredytu rolniczego, który musi być inny, niż kredyt handlowy i przemysłowy. Kredyt rolniczy winien być: tańszy — bo ziemia mniejsze dochody niesie, niż sklep lub fabryka; długoterminowy — bo weksel za trzy miesiące trzeba płacić, a ziemia raz w rok plon wydaje.

2. O stowarzyszenia i spółki rolnicze. Rząd winien popierać gminne kasy pożyczkowe, spółki Raiffeisena dla oszczędności i pożyczek, spółki mleczarskie, spółki dla zakupna sztucznych nawozów, aby lud własnymi, złączonemi siłami mógł iść sobie nawzajem z pomocą.

3. O ulgi podatkowe — bo dziś nietylko nadmierne podatki cisną, ale nawet wtedy, kiedy ogień zniszczy dobytek, woda zaleje grunt lub grad wytlucze ziarno, z powodu licznych i uciążliwych dla rolnika formalności nie łatwo przychodzi uzyskać odpowiednie odpisy podatków.

4. O założenie banku parcelacyjnego. Niejeden właściciel radby większy obszar rozparcelować między chłopów, a nie może, bo na całym obszarze ciąży łącznie długi hipoteczne. Gdy

n. p. właściciel chce rozparcelować 200 morgów, a na majątku tym ciąży 20.000 zlr. długu, to każdy, kto kupi 1, 2 lub 3 morgi, odpowiedzialny byłby za cały dług 20.000 zlr. Trzeba więc, aby powstał bank, któryby majątek kupił, dług spłacił, hipoteki rozdzielił, a wtedy chłop może kupić grunt z taką częścią długu, jaka na' jego kawalek po równości przypada (t. j. jak wyżej dano przykład 100 zlr. na morg)

5. O zaprowadzenie włości rentowych. Jestto taka ustawa, w innych krajach już uchwalona, któraby pozwalała grunt kupić za stałą, roczną opłatą. Teraz grunt można kupić tylko za gotówkę, choćby ratami płaconą, albo też wydzierżawić za czynsz. Nowa ustawa grunt, wartający 3000 do 4000 zlr., pozwalałaby nabyć na własność (nie na dzierżawę) za 100 do 150 zlr. rocznej opłaty.

6. O drenowanie gruntów, które w całej Europie uznano za najważniejszą sprawę dla podniesienia rolnictwa. Rzecz tę nawet w Anglii, gdzie rząd niewiele się miewa do gospodarki prywatnej, przeprowadziło państwo z pomocą spółek drenarskich. Przedsięwzięcie to wielkie i przeprowadzić się nie da, jak tylko stopniowo najmniej w 75 lat. Ale tak, jak dotychczas drenowanie postępuje, potrwałoby z 500 lat!

7. O regulacyę rzek. Regulacya ta odbywa się dotychczas przez obwałowanie brzegów, z czego ten wynik, że rzeka, obwałowana z jednej nieraz tylko strony, wylewa na drugi brzeg, a obwałowana z dwóch stron w jednym miejscu, tem gwałtowniej wylewa w innej okolicy. Uczeni udowodnili, że przyczyną wylewów jest głównie mul, szuter i piasek, który woda znosi z gór, zwolna podnosząc koryto rzeki. Istotną naprawę przyniesie zatem dopiero zabudowanie tamami potoków górskich i zalesienie górskich stoków. Tak zrobiono z doskonałym skutkiem w Tyrolu. Dłaczegoż nie ma być tak i u nas?

8. O drogi wodne, konieczne w kraju, gdzie do transportu najwięcej jest przedmiotów ciężkich i dużej objętości, jak zboże, drzewo, węgiel. Transport tych towarów koleją jest za drogi.

9. O odpowiednie taryfy na kolejach i cła na granicach państwa. Obecnie n. p. granica dla wywozu bydła do Niemiec jest zupełnie zamknięta. Co więcej: świń nie można nawet wywieźć do innej prowincyi, n. p. do Czech lub do Austrii niższej. Bo jak padnie jedna świnia o 100 mil n. p. w Buczaczu,

to już p. namiestnik w Pradze wydaje samowolnie reskrypt, zakazujący „z powodu zarazy“ dowozu świń także z innych powiatów galicyjskich, gdzie zarazy wcale nie było.

10 O popieranie przemysłu, zwłaszcza domowego, który teraz, ledwie gdzie się pojawi, zamiast popierać, jak na Węgrzech, zaraz tak oblepią i zakleją nakazami płatniczymi z urzędu podatkowego, że musi się udusić i zmarnieć.

11. O zapobieżenie kartelom węglowym. Wszystkie kopalnie węgla w Austrii są teraz w ręku kilkunastu bogaczy. Ci związali się razem i oznaczają ceny na węgle, jakie chcą. Aby im dać rady, jeden rząd dość silny, a tymczasem rząd nie chce robić.

---

To, co wyliczono, to dopiero cząstka tego, co jest do zrobienia w rozmaitych dziedzinach: gospodarstwa, szkolnictwa, sądownictwa itd. itd. Obowiązkiem posła jest temi wszystkimi sprawami ze szczerą i silną wolą zająć się, a uczynić to może przede wszystkim wówczas, gdy nie pójdzie luzem, ale razem z wszystkimi posłami stanie do walki z nędzą w kraju, a z nieprzyjaciółmi polskiego imienia po za krajem. Wiadomo to powszechnie, że teraz Niemcy do skóry nam się dobierają, że wszyscy niemieccy posłowie, bez różnicy przekonań, zawarli „związek niemiecki“ (*deutsche Gemeinbürgschaft*), i żądając uznania Niemców za naród panujący w Austrii, chcą wszystkim Słowianom, a i Polakom uszczuplić i tak już szczupłe prawa narodowe. Konieczną jest zatem potrzeba jedności wszystkich posłów polskich i słowiańskich dla wspólnej obrony przeciw zamiarom „Związku niemieckiego“. Posłowie przeto, którzy do parlamentu wybrani zostaną, połączyć się winni w parlamencie razem z wszystkimi posłami w Galicyi w jeden klub narodowy, Kołem polskiem zwany — i razem po jednej stronie w parlamencie siedzieć, razem dla dobra ludu działać i Niemców zapędy powstrzymywać.

**Takimi posłami będą:**

**Stanisław Łazarski i Franciszek Opydo.**

Stanisław Łazarski, urodzony w Jeleśnej z ojca mieszczanina w r. 1850, po świetnem ukończeniu nauk, odbył praktykę adwokacką w kraju i we Wiedniu, a osiadłszy w Wadowicach wkrótce zasłynął jako znakomity prawnik i obrońca. Temu zawodowi poświęcił się z zapalem, a tysiące rodzin zawdzięcza mu ocalenie swego honoru i majątku. Podczas ostatnich rozruchów setki włościan bronił przed sądem zupełnie bezinteresownie, a tak wymownie i śmiało, że jemu na pierwszym miejscu zawdzięczają oni uwolnienie od groźących im kar i więzienia. Z najdalszych też stron spieszą do niego chłopci i mieszczanie, gdy ustawa została naruszona lub niewłaściwie zastosowana. Taki obrońca, człowiek nieskazitelnego charakteru i wytrawnego rozumu, potrafi także bronić lud przed wszelką krzywdą i niesprawiedliwością.

---

Dr. Franciszek Opydo jest synem włościanina z Myślenic. Gimnazjum i uniwersytet kończył w Krakowie. Rówieśnicy pamiętają jeszcze, jak za studenckich czasów sam chodził na Mały Rynek z garnuszkami po bułki i mleko. Podziwiali też zawsze jego wytrwałość, że przyszedłszy jako mały chłopiec do Krakowa piechotą z 2 zhr. w kieszeni, potrafił o własnych siłach, bez żadnej pomocy ukończyć studia i odbyć praktykę lekarską w Wiedniu. Osiedliwszy się w Wadowicach, wkrótce zyskał zasłużony rozgłos, jako znakomity lekarz. Dziś niejedna rodzina błogostawi go za uratowanie drogich sobie osób. Rok po roku zdobywał sobie uczciwością i wiedzą coraz większe zaufanie. To też nie dziwnego, że obywatele wybrali go swym burmistrzem w Wadowicach, a na tem stanowisku okazał się, jak powszechnie wiadomo, doskonałym gospodarzem.

---

Obaj kandydaci wyszli z ludu i znają jego potrzeby, obydwoj własną pracą i zasługą dobili się wybitnych stanowisk. W życiu publicznem dotychczas nie brali udziału, bo o godności się nie ubiegali. I teraz tylko na ogólne życzenia a nagabywania dali się nakłonić do kandydowania. Wyrazem tych życzeń były zgromadzenia w Wadowicach i w Zatorze, tudzież zebranie delegatów wszystkich komitetów lokalnych, które jednogłośnie

uchwalily prosić dr. Łazarskiego i dr. Opydę, aby swe kandydatury zgłosili.

Dlatego obywatele, włościanie i miśszczanie: jeśli chcecie mieć posłów, sprawie waszej oddanych; jeśli chcecie mieć posłów, którzy o mandat nie ubiegają się obietnicami płonem i swarliwą agitacją, ale na ten mandat zasłużyli długoletnią pracą i zasługą; jeśli chcecie mieć posłów, znających lud i jego biedy, dbałych o ekonomiczne reformy; jeśli chcecie mieć posłów, na których sami możecie liczyć i z którymi wszyscy liczyć się będą —

**głosujcie:**

**na dr. Franciszka Opydę z 4-tej kuryi**

**na dr. Stanisława Łazarskiego z 5-tej kuryi.**



## Niemieckie nabożeństwo w winiarskim forcie.

**W**achmistrz Dieszuk, chłop ogromny, a suchy jak chmielowa tyka, dawno już w wojsku pruskim służył, a z żołnierzy Polaków był w winiarskim forcie w Poznaniu najstarszym. Tutaj ostry jego wąs poszroniał, tu mu twarz zwiędła i wyschła, tu się w ptasi dziób zaostrzył nos jego kościsty, tu mu się nieco pochyliły bary, tutaj ociężały nogi.

Ale chociaż dawno karabin pruski dźwigał, ze „szwabami“ nigdy jakoś pogodzić się nie mógł.

Co niedziela paradował Dzieszuk ze swoją książką od pacyerza na mszy żołnierskiej, którą proboszcz dywizyjny wczesnym rankiem u fary miewał.

Piękna to rzecz była widzieć, kiedy w długiej, pojezuickiej nawie, parami się ustawiła wiara z winiarskiego fortu, mając nad sobą, jak sztandar, krótko strzyżony łeb Dzieszuka, który wzro-

stem nad wszystkimi górował. Czasami leb ten szronem pokryty, zdawał się być tak wysoko, jakby nim Dzieszuk chciał dostać tych gwoździ, którymi były przybite nogi ukrzyżowanego w ołtarzu Chrystusa i bić o nie czołem.

Patrzyli też w niego młodszy, jakby w tęczę, a niejednen, co księdza nie dojrzał i dzwonka nie pojał, ruchami owej głowy Dzieszukowej się rządził.

Stał Dzieszuk — stali wszyscy, jakby w ziemię wrosli; klękał — klękali, niby las podcięty; bił się w piersi — głuchy łomot setek rąk, w kułak złożonych, rozlegał się, jak stłumione uderzenia młotem.

W jednym tylko nie mogli podkomendni naśladować wachmistrza swojego, a mianowicie w tym wspaniałym geście, jakim Dzieszuk książkę swoją z futerała wyciągał, złożone jej karty otwierał, a podniósłszy do wysokości uzbrojonego w okulary potężnego nosa, na całą długość ramion wyciągniętą przed nim trzymał. Tego stanowczo nie mógł naśladować nikt i na tym punkcie pozostał Dzieszuk niedościgłym wzorem.

Niemniej wszakże czuła się wiara dumną z posiadania wachmistrza, który ma tak piękną książkę, a co niedziela ścisk był koło Dzieszuka, bo każdy rad był choć futerał od niej podczas nabożeństwa trzymać.

Umiał wszelako Dzieszuk być wspaniałomyślnym, a kiedy wiara dobrze się sprawiała, to półgłosem modlitwy zwolna czytał, aby je najbliżsi słyszeć mogli. Pomdlały mu nieraz srodze od trzymania książki onej ręce: ale nie wpierv ją składał, aż ksiądz Cydzik, zrzuciwszy ornat po mszy, w albie tylko u ołtarza stawał i obróciwszy na kościół twarz szczupłą, bladą i przezroczy-stą niemal, znakiem krzyża, szeroko zakreślonym w powietrzu, nad pochylonemi głowami żołnierzy, zaczynał naukę niedzielną: „W imię Ojca i Syna i Ducha świętego“. Żegnał się wtedy Dzieszuk, żegnała za Dzieszukiem wiara, a po całej nawie szedł szmer jednostajny, aż ucichł gdzieś u drzwi, u kruchty.

Proste były nauki ks. Cydzika, ale i Dzieszukowi i podkomendnym jego niezwykle trafiały do serca. Cichy, delikatny głos mowcy przejmował serca te nawskróś już dźwiękiem samym; tak, że ledwo ksiądz usta otworzył, już się zdawało słyszeć w szeregach powstrzymywane wzdychanie.

Dzieszuk i w tem przecież karność utrzymać potrafił. Jakże to? To jeden będzie sobie w wąsy dmuchał, a drugi nie będzie nauki słyszał przez niego? Jeszcze co! Oglądał się tedy marszem, chrząkał, a wzdychanie wnet cichło po kątach.

Dopiero, kiedy wachmistrz dobył czerwonej bawełnianej chustki i nos potężny nią utarł, a westchnął sobie z głębi, wolno było pofolgować wezbranemu sercu.

Wtedy to, jak na komendę, ucierała wiara nosy, a strzeliste westchnienia unosiły się, jak wiatr, aż pod wielki, kryształkami obwieszony świecznik, którego płomyki też zaczynały migotać i mrugać, jak oczy do płaczu gotowe.

Plakano wszakże przy większych tylko okazjach. Ot, kiedy na ten przykład Dzieszuk zagrmiał „Bóg się rodzi, moc truchleje“, albo kiedy na wielkopiątkowej pasyi ryknął wielkim głosem „Jezu Chryste, Panie miły, Baranku bardzo cierpliwy“ — lub kiedy wreszcie podczas rezurekcyi huknął „Wesoły nam dziś dzień nastał!“ Tę pieśń lubił szczególnie, a w miarę, jak ją śpiewał, głos jego młodniał i nabierał słodyczy. Słodycz ta pozostawała mu w głosie i w spojrzeniu na cały dzień, który raz na zawsze spędzał u kuma swego, strażnika trzeciej bramy w winiarskim forcie, Wojciecha Kociały, igrając z dziatkami jego i pożywając dar boży, iż to sam, sierota stary, domu swego i ogniska nie miał, odkąd syn jego jedyny legł pod Odolanowem.

A ot i dziś wielkiego dnia po wielkiej nocy i święconego jajka Bóg doczekać dał. Od wczoraj już fort cały pełen był zapachów gorącego ciasta i mięsiwa, które zagłuszała nieco czeremcha kwitnąca bujnie i rozgrzana słońcem kwietniowem.

Dzwony u fary biją a biją, jakby pęknąć miały, a Dzieszuk nie spieszy się jakoś. A czego się spieszyć?

To nie ksiądz Cydzik będzie dzisiaj mszę żołnierską odprawiał. Złe jakieś szeptki chodziły już oddawna po winiarskim forcie, ba po mieście całem. Gadali ludzie, że nowy proboszcz przybywał z daleka; gadali, że nawet po polsku nie umie.

— Nie umie? Jakżeby to? Po jakimużby się z ludźmi dogadał?

Tak sobie rozumował Dzieszuk, ale jakby mu mrówki po sercu lazły.

— Ksiądz Cydzik od kilku dni nie wychodzi z domu. Powiadają, że chory. Może chory, a może i nie chory. Może to tylko

polityka taka? Jak politykować nie ma, kiedy od piątku na cudzych śmieciach siedzi, bo się już nowy proboszcz sprowadził, a dziś pierwszą mszę żołnierską ma mieć.

— A no, da się to widzieć! Przestał mundur czyścić; wdział go na siebie i ruszył naprzód.

Wehodzi wiara, jak zawsze, dwójkami do fary, a łeb Dzieszuka wyżej jeszcze, niż zwykle, nad wszystkimi sterczy.

Na prawo przed ołtarzem klęczy w ławeczce ksiądz Cydzik w starej swojej znoszonej sutannie. Obie ręce złożone na wytartym brewiarzu, na rękach oparte czoło; z boku tylko widać twarz zmizerowaną i żółtą jak wosk.

Zaruszał się wąs szroniasty nad wargą Dzieszuka, ale nie. A tuż zaraz i dzwonek brzęczy u drzwi zakrystyi.

Wszedł nowy proboszcz — wspaniała osoba — i tubalnym głosem zaintonował „Asperges“. Rozstały się dwójki na obie strony nawy, a celebrant ruszył środkiem poprzedzony przez wyłękłego i płaczącego nogami chłopaka, z kubkiem wody, w komeżce.

Zaczęła się msza.

Ksiądz Cydzik nie podnosił głowy.

Zdawało się Dzieszukowi, że przez blade, cienkie palce klęczącego przesaczyło się na brewiarzu jakby kropel parę... i nagle go coś przy sercu ścisnęło. Żeby sobie wybić próżne myśli z głowy, dobył książkę i modlić się z niej zaczął. Ale modlitwa mu nie szła. Szczególniej go to strapiło, że nowy organista, który razem z nowym proboszczem nastął, trele jakieś wywodzi, a zwykłych pieśni wcale nie zaczyna.

I msza odprawiała się jakoś dziwnie, krótko, węzłowato. Nie było w niej tych długich modłów, tych cichych zachwyceń dawnego proboszcza. Od „Introit“ do ewangelii — jakby z bieżącej trząś. Połowy, gdzie! ćwierci zwykłych modlitw swoich nie zdążył Dzieszuk przeczytać, kiedy już ksiądz „Credo“ śpiewał. Przed podniesieniem znów oczy od książki oderwać musiał wachmistrz, bo mu się zdawało, że świece ciemniej się jakoś u ołtarza palą i że chyba połowa pogasła. Ale nie. Palily się wszystkie. Tylko czemu ten organista nie zaczyna pieśni?

Ta pieśń doroczna, ta pieśń nie śpiewana tak mu wierciła w głowie, że padłszy na kolana przy podniesieniu, bił się w piersi, jak na „Agnus“, a za nim wiara grzmociła się tak samo, aż do ostatniego.



Ksiądz Cydzik klęczał nieporuszony. Zdawało się, iż to jest figura kamienna, której nadano twarz ludzką, bardzo bladą.

Po „Podniesieniu“ szronowy łeb Dzieszuka obrócił się ku chórowi. Natychmiast wiara uczyniła to samo. Na chórze wszakże nie odezwała się pieśń oczekiwana.

Dzieszuk zupełnie modlić się nie mógł. Trzymał wprawdzie książkę swoją na wysokości nosa, ale litery i wiersze migaly mu się przed oczyma, jak czarne punkta i wężyki. Wydłużał i przyciągał ręce, ale to nic nie pomagało.

Westchnął nareszcie z uczuciem ulgi, kiedy ksiądz wysokim tonem zaśpiewał „Ite missa est — Alleluja!“

Ano, kiedy „Alleluja“, to już dobrze. Przynajmniej się wie, że to po polsku. Już chrząknął, już wydał piersi, już nogi dla pewniejszego dobytcia głosu rozstawił, kiedy nowy proboszcz, zrzucawszy ornat przed ołtarzem, w albie, z sutą u szyi wstęgą żółtą, do nauki stanął, zakreślając szeroko w powietrzu nad zebranymi znak krzyża, donośnym odezwał się głosem:

„In Namen des Vaters, des Sohnes und des heiligen Geistes — Amen!“

Dzieszuk, który już do czoła rękę był podniósł, spuścił ją, jak paraliżem tknięty.

— Co to? Co to jest? Co to ma znaczyć?

„Meine theueren Brüder!“ — i zaczął ksiądz swoją przemowę.

— Chryste! To naprawdę? Chryste! Chryste!

Wypadła z głuchym łoskotem książka z rąk Dzieszuka, a ręce, te drżące i kościste ręce, podnosiły się zwolna coraz wyżej ku krzyżowi.

Wiara patrzyła w niego, jak w obraz endowny. A łeb Dzieszuka razem z rękoma podnosić się zdawał tuż, tuż do nóg Ukrzyżowanego. Jeszcze chwila, a dostanie on nóg tych rękoma, oplecie je, uściśnie i włóczyć się będzie u tych stóp przebitych i nie puści, póki go tu zaraz nie przeżegna po polsku ksiądz Cydzik, póki Mateusz, stary organista, nie zagrzmi: „Wesoły nam dzień dziś nastał“.

— Wesoły... Chryste! Chryste! Toż dzień sądu, a nie wesela. Chryste! To takie zmartwychwstanie Twoje? To nie zmartwychwstanie, ale męka! Męka i krew i żółć i przebicie boku włócznią! Słońce i gwiazdy się zaćmiły, ziemia się wstrzęsła, powstali z grobu umarli! Boże, czemuś mnie opuścił!...

I ryknął stary Dzieszuk nagłym płaczem i padł na kolana i wpatrzony w Chrystusa ukrzyżowanego, wielkim głosem zaczął śpiewać:

Któryś cierpiał za nas rany,  
Jezu Chryste zmiłuj się nad nami!

A za nim wiara tuż na kolana i w szloch i w ono błaganie żalodne.

Dzieszuk rozpostarł ręce i twarzą na ziemię ległszy, rozkrzyżował się szeroko na kamiennych taflach.

Ksiądz Cydzik klęczał nieruchomy, z pochyloną na ręce twarzą, a jego wątłą postać wstrząsało wewnętrzne łkanie.

\* \* \*

Dawno już się nauka skończyła, a ksiądz Johan Wurst przez zakrystyę na plebanię wracał, kiedy Dzieszuk oderwał swój łeb siwy od kamiennych tafli podłogi, podniósł się, zatoczył i jak pijany ku drzwiom iść zaczął, zapomniawszy po raz pierwszy zabrać książkę swoją.

Przy drzwiach trącił go Kociała.

— Ej, co tam kumie! Dajcie spokój! Czekamy ze święconem jajkiem.

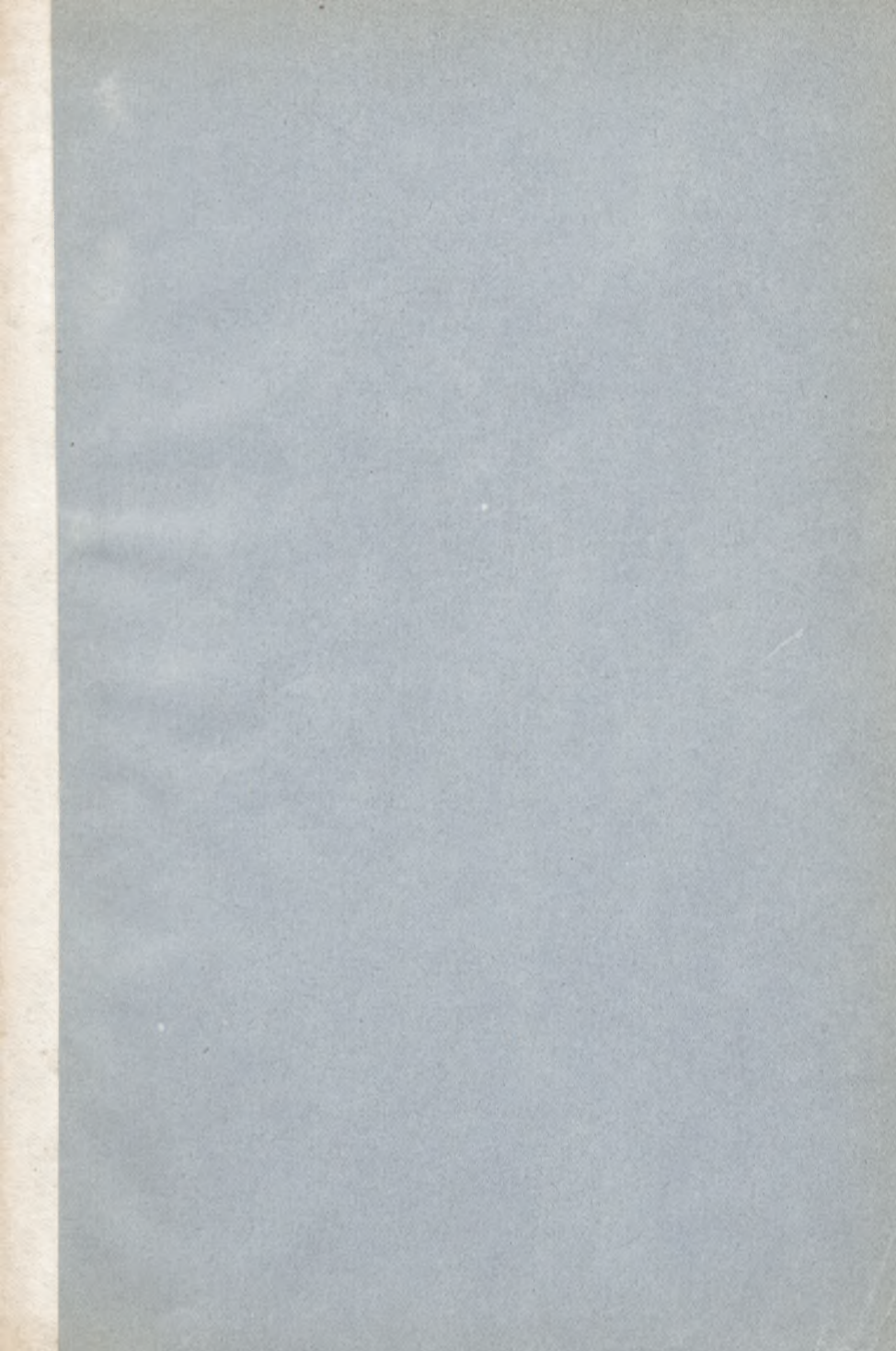
— Kto święcił? — zapytał głuchym głosem Dzieszuk.

— A któżby? — Niemiec...

— Pożywajcie z Panem Jezusem — odparł Dzieszuk i powlókł się na kwaterę.

Tu zrzucił mundur, padł na tapczan, ukrył głowę w ręce i długo widać było, jak się ze łkania wstrząsa jego grzbiet kościasty.





# BRACIA WŁOŚCIANIE

Powiatu myślenickiego i wadowickiego!

głosujcie

na posła z 4<sup>tej</sup> kuryi

za

# Franciszkiem Dpydo

z Wadowic.

